

Praktiker

21.11–03.12.2017

Każde dzieło zorganizowane, dom, poemat lub obraz jest przedmiotem użytecznym, mające swoje przeznaczenie, które nie separuje ludzi od życia, lecz pozwala je organizować
Cyt.: El Lissitzky „Wieszczy” nr 1-2, 1922 r.

W dwutysięcznym roku, w galerii Inner Spaces miała miejsce wystawa pod tytułem Praktiker, na której zaprezentowane zostały prace skupione na praktyczności sztuki oraz organizacji świata poprzez częściowe użytkowanie istniejących idei i praktyk. Wystawie towarzyszył manifest artystyczny przedstawiający sztukę jako działanie wtapiające się w codzienność, pragnące umknąć instytucjonalnemu widzeniu sztuki. Kontynuując myśl wspomnianej wystawy, w Miejskich Galeriach UAP w Dużej i Małej Scenie, przedstawiamy prace, które mówią o wykorzystywaniu istniejących struktur rzeczywistości do tworzenia nowych przedstawień tu i teraz. Osadzone są w teraźniejszości jako jedynym czasowym kontekście. Głęboko zakotwiczone w powszedniości i praktyczności nie są do końca rozpoznawalne, nie przypominają „spektaklu”, a ich wyjątkowość i oryginalność łączy się ze zwyczajnością. W tego typu działaniach podważona zostaje struktura dzieła artystycznego. Artysta nie jest tu najważniejszy, a realizacja o tyle jest znacząca, o ile pozwala na użytkowanie przez widza. Anonimowość/sytuacje „no name” posiadają większą siłę oddziaływania na odbiorcę, ponieważ pozwalają utożsamiać się z dziełem, odkrywać i tworzyć je na nowo. Dzieło uaktywnia odbiorcę czyniąc z niego użytkownika. Pobudza w nim krytyczne myślenie bez konieczności rozumienia sztuki, sprzyja poszukiwaniu rozwiązań dla myśli zainicjowanej przez twórców.

Praca Zorki Wollny we współpracy z Anną Szwaigier jest utworem choreograficzno-muzycznym, „piosenką przy pracy” zagrana przez pracowników stoczni, którzy partycypując w performance podkreślają autentyczność tego zdarzenia. Działanie pozwoliło na aktywizację uczestników i kształtowanie symbiozy zestawień. Kontekst wydarzenia nadaje formie treść i kształt, pozbawiając dzieło specyfiki typowych działań artystycznych. Akcja wpisuje się w sferę autonomii, generując utwór pomijający rolę twórcy dzieła.

Przy realizacjach gdzie miejsce odbiorcy zajmuje użytkownik, znika rola widza i twórcy w strukturze działania. W interaktywnej realizacji Małgorzaty Kopczyńskiej odbiorca/uczestnik staje się aktywnym twórcą. W pracy podważona zostaje rola dzieła sztuki poprzez praktyczność zainicjowanej sytuacji, możliwość przeniesienia form w różnych konfiguracjach, w różne konteksty czasoprzestrzenne oraz wtapiania się ich w funkcjonalną strukturę zastanych układów. Dzieło w tym znaczeniu nie podlega ocenie, gdyż reprezentuje fakt codzienności. Galeria jako miejsce prezentacji sztuki jest niejako szkłem powiększającym, które przybliży działania często niezauważalne, ponieważ rozpyłają się one w powszedniości. To również miejsce „wynajmowane” na użytek sztuki, zachowujące swój układ przestrzenny. Zmiana w układzie architektonicznym daje możliwość użycia przestrzeni w nietypowy sposób. Pozwala również

kuratorzy:

Katarzyna Kucharska

Maciej Kurak

koordynatorzy:

Aleksandra Gaj

Piotr Grzywacz

wernisaż:

21.11.2017, godz. 18.00

Galeria Duża Scena UAP, Al. Marcinkowskiego 28/1

Galeria Mała Scena UAP, Al. Marcinkowskiego 28/2

na wyodrębnianie się nowych, oryginalnych cech i rozwiązań stałych elementów współtworzących otoczenie. Zmiana układu wnętrza w pracy Karoliny Komasy ujawnia ukryty potencjał form przestrzennych. Jest zaskakującym nietypowym, logicznym pomysłem kontekstualnym.

Kreatywne działania wpływające na kształt rzeczywistości dość często powstają spontanicznie, a ich urok i siła wynika z naturalnej potrzeby przekazu treści wymykającej się eksperckim przekonomom.

Działanie Moniki Pich i Kuby Bąka to sampel rekonstruujący audycję nadawaną drogą radiową. Był to proces wprowadzania odbiorców w stan relaksacji za pomocą audialnej hipnozy. Aura towarzysząca bezpośredniej transmisji oraz forma strukturalna oparta na słowie i dźwiękowej, improwizowanej kompozycji wpływała na pozytywny odbiór, co czyniło to działanie użytkowym, pełniącym funkcję terapeutyczną – służyło uspokojeniu zmysłów. Odbiorcami byli w większości przypadkowi słuchacze znajdujący się pod wpływem improwizowanej audialnej przestrzeni w procesie.

Dokumentacja działania Wojciecha Didkowskiego przedstawia gest performatywny poświęcony zmarłemu artyście, nauczycielowi Leszkowi Knaflewskiemu.

Na filmie widzimy jak Didkowski wbija pałeczkę perkusyjną w maszt wieży przekaźnikowej, co zmienia przede wszystkim jej realną wysokość, a poprzez akceptację tego faktu skorygowane zostają również dane informujące o wysokości wieży. Tego rodzaju praktyka, chociaż jest działaniem performatywnym, mocno wpływa na otoczenie, jest również użyteczna w kontekście pamięci. Skupiamy się przede wszystkim na działaniu jako użytecznej kreacji, eksponując ją jako niepodważalny fakt i fragment rzeczywistości. W prezentacji Oskara Dawickiego widzimy jak praktyczna i inspirująca może być przypadkowa idea i wymyślony świat, wartości, które bardzo mocno wpływają na bieg wydarzeń w realiach życia. Dawicki przekonany o istnieniu jednej z prac Zbigniewa Warpechowskiego proponuje mu rekonstrukcję tego działania.

Po przeprowadzonym wywiadzie okazuje się jednak, że taka praca nigdy wcześniej nie powstała. Dawicki przypadkowo szkicuje ideę dla innego artysty, co jest podstawą konstruującą realizację, a następnie opisuje wydarzenie jako inspirujący proces zwieńczony performancem swojego autorstwa przedstawianym przez Warpechowskiego.

Praktyczne działania uwzględniają przede wszystkim czynnych użytkowników, niż tylko biernych odbiorców idei. Interaktywna praca Rafała Górczyńskiego jest przede wszystkim nastawiona na użytkownika, ma swoim działaniem służyć społeczeństwu. Artysta tworzy strefę leczenia depresji światłem i zaprasza do korzystania z niej podczas trwania wystawy.

Praktyczne użycie twórczego potencjału emanuje z wyrafinowanej konstrukcji kształtującej roślinę doniczkową autorstwa Łukasza Gruszczyńskiego. Potrzeba uzyskania odpowiedniego wyglądu rośliny wpływa na formę konstrukcji. Umiejętności twórcze umożliwiają kształtowanie natury oraz są bezpośrednio wykorzystywane i przenoszone

do codzienności, aby następnie ponownie zaistnieć. Tak jak etykiety-kopie spreparowane przez Roberta Kuśmirowskiego, które trudno jest odróżnić od oryginalnych przedmiotów codziennego użytku, z uwagi na precyzyjność ich wykonania. Falsyfikaty są w konsekwencji wprowadzane w obieg i używane jako autentyczne pierwowzory.

Potencjał drzemący w działaniach użytkowych może być początkowo niedostrzegalny. Prace z 2017 roku, z cyklu Obrazy przetrzięte Piotra C. Kowalskiego tworzą się same, artysta kładzie przedmiot na płótno, aby uzyskać jego ślad. Zapis kopii rzeczywistości dokonuje się w czasie sam. Jest to bardzo praktyczny proces tworzenia, gdyż nie wymaga zaangażowania twórcy w proces powstawania, obraz tworzy się poprzez reakcje zachodzące w naturze.

Piotr Szwiec natomiast wykorzystuje przedmioty zniszczone, zachowując ich naturalnie zmieniony urok. Biżuteria wykonana jest z materiałów podatnych na zmiany środowiskowe. Poprzez upływ czasu tworzywa naturalne nabierają nowych estetycznych wartości, które artysta wydobywa, tym samym podkreślając ich znaczenie. Przedmioty uznane za bezużyteczne, pokryte patyną czasu, zostają przywrócone do życia w nowej atrakcyjnej, efektownej formie.

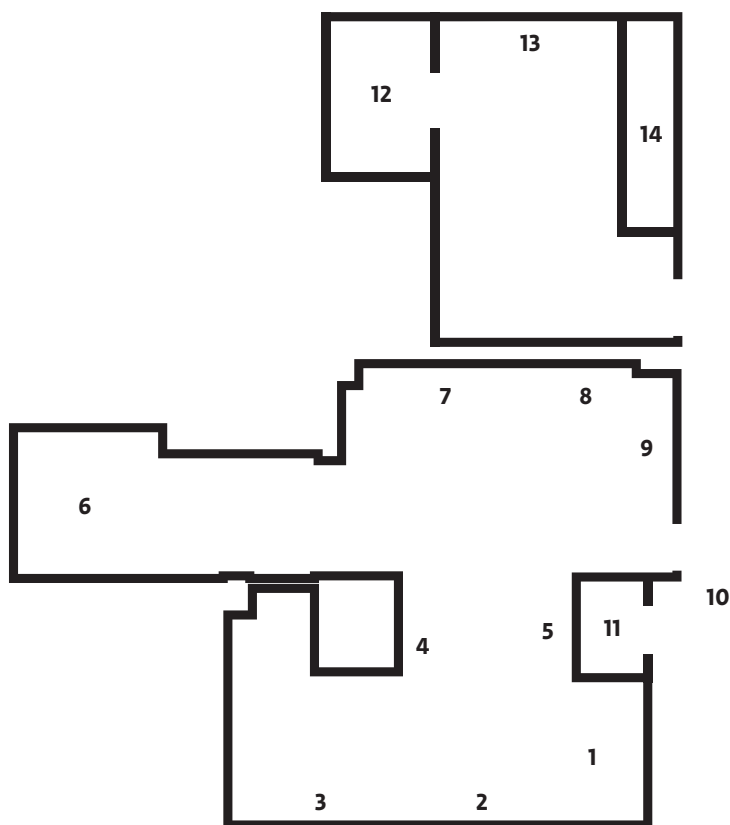
Potrzeba odnajdowania praktycznych rozwiązań jest generatorem nowych konstruktywnych myśli. Przykładem mogą być przedmioty Krzysztofa Cysia Nowaka, m.in buty do chodzenia po wodzie, czy też maszyna wykorzystująca buty do wycierania i polerowania powierzchni, która powstała dla Biura Strategii i Kontrollingu podczas wystawy Biurowiec w 2007 roku w Poznaniu. Sposób działania i przeznaczenie prototypów urządzeń zaprojektowanych w konkretnym celu wydobywa ich potencjał artystyczny i użytkowy.

Umiejscowienie pracy w konkretnym miejscu również może

wpłynąć na jej praktyczne zastosowanie. Karolina Urbańska wykorzystuje rynkowy aspekt sztuki wprowadzając nowy rodzaj ekonomii, daleki od kapitalistycznych założeń wyżysku. Sprzedaje zreprodukowane prace swojej babci w celu zasilenia jej budżetu finansowego, jednocześnie w zależności od miejsca sprzedaży prac, procent z uzyskanej kwoty przekazuje najbardziej potrzebującym z danego obszaru. Zainicjowane działanie ma charakter praktyczny i stanowi rdzeń realizacji. Piotr Bujak przedstawia zapis audiowizualny napotkanych sytuacji, niczym z filmów Jima Jarmuscha. Dźwięki sprzed przydrożnych amerykańskich barów, ruch wiatraka tworzą medytacyjny nastrój, który może zaistnieć w każdej przestrzeni, nawet mieszkalnej. Wtedy codzienność napełnia się mistyką metaforycznych odniesień.

Wystawa Praktiker eksponuje wartości, które często umykają naszym zmysłom, są przeważnie niezauważane, gdyż wpisują się w otoczenie. Użytkowy charakter prac prowokuje do zmian w sposobie myślenia oraz funkcjonowania w kulturze i społeczeństwie. Tego typu działania istnieją często niezależnie od obiegu sztuki. Pozbawione dominującej roli autora, często niepostrzeżenie, ale skutecznie wpływają na otoczenie i zmianę organizacji świata. Dzisiaj ta sama forma, która była kiedyś ukrytą formą narzuconej społeczności dyscypliny produkcji, jest uwodzącym składnikiem kultury konsumpcji.

Nigdy sztuka nie zatrzymuje swoich kroków, by przejść na uczuciowe pustynie wygodnej kontemplacji lub iść po starym torze, po którym kroczyła wczoraj. Dlatego też nie można tworzyć sztuki niezmiennej... czyli Modelu Sztuki
Cyt.: Andrzej Turowski Awangardowe marginesy, Instytut Kultury, Warszawa 1998 r.



1. Piotr Szwiec
2. Robert Kuśmirowski
3. Krzysztof Cyś-Nowak
4. Karolina Komasa
5. Piotr C. Kowalski
6. Piotr Bujak
7. Wojciech Didkowski
8. Oskar Dawicki
9. Rafał Górczyński
10. Łukasz Gruszczyński
11. Kuba Bąk / Monika Pich
12. Małgorzata Kopczyńska
13. Zorka Wollny
14. Karolina Urbańska

